CENA 10 GROSZY. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. —
Z odnoszeniem do domu . 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłka pocztową . . . . 3 zł. —
Zagranicą . . . . 5 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI, Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 259 (7889) Środa, dnia 12 listopada 1924 r. Rok XXXII

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 11 listopada 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	760.0 m.m.
2) Kierunek wiatru	W
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Mgła.
5) Wilgot. bezwzględna	4.0 m.m.
6) Wilgot. względna	96%
7) Temp. powietrza	—1°4
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. za cały d.)	Niebyło
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. za cały d.)	+6°6
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. za cały d.)	+2°2
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+0.62

Korzyści pomyślnej polityki zagranicznej.

Prawidłowe ustalanie spraw zagranicznych ma oczywiście bezpośredni związek z sanacją finansowo-gospodarczą. Wtedy bowiem tylko państwo cieszyć się może zaufaniem na międzynarodowym rynku finansowym, gdy przychylnie oceniane są jego stosunki zagraniczne. Trzeba powiedzieć, szczerze, że polityka poprzednich naszych ministrów spraw zagranicznych nie urobiła nam dobrej reputacji na zachodzie. Polityka pp. M. Seydy, Dmowskiego i Zamoyskiego, oglądająca się tylko na Francję i to na Francję nacjonalistyczną, sprawiała powszechne wrażenie, że Polska nie rządzi się samodzielnością interesów, lecz uznaje swój jakby feudalny względem Francji stosunek. Stąd przejawiały się niechętne dla nas nastroje, pomimi, że nasza reforma skarbowa powinna była świat przekonać, iż wzmacniamy się na wewnątrz i organizujemy całe nasze życie polityczne.

Dopiero akcja p. ministra Skrzyńskiego, która uwydatniła się w rozprawach ligi narodów, nadała naszej polityce zagranicznej piętno wyraźne i przywróciła jej dobrą sławę. Echa tych wrażeń szeroko rozniosły się po świecie. Tymczasem w sejmie naszym prawica postanowiła ostro rozprawić się z ministrem, który pozwolił sobie zwekslować kurs ministrów endeckiego obrządku. Na tem tle wybuchło przesilenie ministerjalne, które, na szczęście zakończyło się zwycięstwem rządu, a sromotną klęską narodowej demokracji. Dzięki temu mamy teraz utorowaną drogę do dalszych postępów w dziedzinie przyjaznego rozwoju spraw zagranicznych, a tem samem do nawiązania układów gospodarczych. Gdyby okazać się miało, że sejm podziela poglądy endecji, i że Polska nie ma obowiązku regulować swoich stosunków wobec mniejszości narodowych, co właściwie oznaczało, iż Polska powinna utrzymać w pełni swoją politykę nacjonalistyczną, to nie tylko zburzylibyśmy względną równowagę wewnętrzną, lecz skompromitowalibyśmy się w obliczu całego świata. Takie, naturalnie, stanowisko uniemożliwiłoby unormowanie całego życia gospodarczego.

Nasza prawica powołuje się na fakt, że nie mamy potrzeby liczyć się już z lewicowymi kierunkami, albowiem w Anglji przepadł rząd Mac Donalda, a konserwatyści odnieśli świetne zwycięstwo. A więc świat nie orjentuje się już na le-

wo i polityka angielska wobec Polski ulegnie znów zmianie.

Pogląd ten jest z różnych stanowisk błędny. Przedewszystkiem konserwatyści angielscy zasadniczo różnią się od naszej prawicy z endecją na czele. Nie są oni reakcjonistami. Nacjonalizm endecki wydaje się im tak samo, jak stronnikom labour party, barbarzyństwem. Nadto w zakresie polityki zagranicznej niema prawie różnic między labour party a torysami. Zarzuty, jakie w Anglji zwracano przeciw Polsce, spływały tak samo od rządu liberalnego Lloyd George'a jak później z konserwatywnych gabinetów Bonar Law'a i Baldwina, jak wreszcie z socjalistycznego ministerstwa Mac Donalda. Wszystkie te rządy zarzucały Polsce nacjonalizm, militaryzm i niechęć do ligi narodów. W tych warunkach Polska była poza Francją i Rumunją prawie izolowana. Ze zdumieniem patrzano, że ten młody kraj, który powinien był dążyć w polityce zagranicznej do umocnienia niepodległości i całości swej, zdołał już zmienić dwunastu ministrów spraw zagranicznych, osłabiając tem swoje stosunki zewnętrzne. Każda zmiana ministra była niemal zmianą systemu i podważaniem dawnych podstaw politycznych.

Należy jasno i wyraźnie stwierdzić: Polska nie może się obejść bez znacznej pożyczki zagranicznej. Trzeba podziwiać ów kunszt finansowy, że p. Grabski zdołał świetnie zrealizować reformę skarbową i walutową, bez sukursu kredytu zewnętrznego. W historji było mało wypadków podobnych. Ale musimy zdać sobie z tego sprawę, że ten kunszt wyczerpał środki społeczne i dlatego po sanacji wybuchło bardzo poważne przesilenie gospodarcze. Nie mogło być inaczej. Nowe państwo, zcalające się dopiero, mające warunki gospodarcze, przystosowane do dawnych dzielnic nie mogło odrazu podołać ciężarom finansowym i zdobyć kapitały na rozwój gospodarczy. Wysiłek, zrobiony w jednym kierunku, musiał w drugim wywołać niedobory, I dlatego trzeba te deficyty zapełnić kredytem zagranicznym.

Stopa procentowa, nawet prawnie dozwolona (procent bankowy) wynosi u nas 36 proc. Stopa naprawdę pobierana, dochodzi do 50 proc. Są to stosunki kredytowe rujnujące całe życie ekonomiczne. Gdyby się miały one dłużej utrzymać. zniszczyłyby również sanację skarbową. Niema bodaj w tej chwili kraju, któryby podobnie ciężki haracz kredytowy ponosił.

Temu zaradzić może tylko kredyt zagranicy. Jest on już w tej chwili nieodzowną koniecznością. A kredyt ten pozostaje w zależności od ukształtowania się spraw zagranicznych. Jedynie wiara w trwałość naszej obecnej polityki zewnętrznej może nam zapewnić zaufanie finansowe.

Metody polityczne, które pan Skrzyński zastosował w Genewie, sprawiły w lidze narodów najlepsze wrażenie. Po raz pierwszy powiedzieć można — Polska zajęła aktywne stanowisko w budowie polityki międzynarodowej i własną politykę do tej konstrukcji przystosowała. Dostarczyła ona światu rękojmi pokojowych, do których tęsknią narody i państwa Lecz to właśnie podrażniło naszą nacjonalistyczną prawicę, która z pobudek czysto partyjnych wytoczyła walkę „lewicowemu" ministrowi spraw zagranicznych. Prawica sromotnie przegrała. Jest to nietylko korzyść dla naszych wewnętrznych stosunków, lecz zarazem wielki pożytek dla kontaktów z zagranicą. I w tych okolicznościach oczekiwać można, że pomyślnie dla nas ukształtują się też konjunktury gospodarcze.

ST. A. KEMPNER

TELEGRAMY.

Z rady Ministrow

WARSZAWA, 11 (Pat) Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 10 bm. powzięła m. in. następujące uchwały: Określenie mnożnej do emerytur, projekt ustawy dotyczącej zmian niektórych postanowień ustawy z dn. 17 lutego 1922 roku o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych, projekt ust. o wyłączności portów polskich dla wychodźctwa, poprawki do ustawy o monopolu spirytusowym, projekt rozp. Prezydenta Rzplitej o niepodjętych tytułach na okaziciela emitowanych na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 14 maja i 25 czerwca 1924 projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów o państwowym podatku dochodowym, ogłoszonej rozp. min. skarbu z dnia 14 listopada 1923 r., oraz na zasadzie ustawy z dnia 16 stycznia 1924 r., projekt ustawy o ratyfikacji konwencji pomiędzy Rzplitą Polską i Rzeszą niemiecką, dotyczącej obywatelstwa i opcji wraz z protokułem końcowym, podpisanym we Wiedniu w dn. 30 sierpnia 1924 roku.

W sprawie zaliczek

WARSZAWA. 11. (Pat) Wobec mylnie podanych w prasie wiadomości w sprawie udzielania funkcjonarjuszom państwowym zaliczek na uposażenie, a mianowicie, jakoby zaliczki udzielane były tylko w wypadkach choroby, z przeznaczeniem na cele lecznicze wyjaśnia się co następuje:

Ustawa o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska z dn. 9.10. 1923 r. przewiduje dla stałych funkcjonarjuszów tudzież oficerów i zawodowych szeregowych w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, bezprocentowe zaliczki na uposażenie, przekazując prezesowi Rady Min. określenie w porozumieniu z ministrem skarbu warunków przyznawania zaliczek, oraz ich wysokości. Na podstawie tego zlecenia ustawowego prezes Rady Min. (również jak i min. skarbu) wydał zarządzenie. w którem precyzując wypadki udzielania zaliczek, zasługujące na uwzględnienie, postanowił, że zaliczki mogą być udzielane na pokrycie wydatków, spowodowanych chorobą funkcjonarjusza, chorobą lub śmiercią tych członków rodziny, do których utrzymania funkcjonarjusz jest prawnie zobowiązany, na spłatę długów powstałych bez winy funkcjonarjusza w wypadku utraty niezbędnych ruchomości (np. ubrania, bielizny itp.), skutkiem kradzieży, rabunku, pożaru lub powodzi na pokrycie wydatków związanych z wstąpieniem w związki małżeńskie funkcjonarjusza, lub jego dzieci ślubnych, uprawnionych lub pasierbów, w wypadkach powiększenia się rodziny, oraz konieczności ponoszenia wydatków, związanych z prowadzeniem podwójnego gospodarstwa domowego z powodu niemożności otrzymania mieszkania.

Ponadto mogą być udzielane zaliczki również w innych wypadkach, jednak za zgodą ministerstwa skarbu.

Z wyżej przedstawionego unormowania zaliczek na uposażenie widać, że zaliczki udzielane są nietylko w wypadkach choroby, lecz w rozmaitych wypadkach, w których funkcjonarjusz z przyczyny przez siebie niezawinionej znalazł się w krytycznej sytuacji finansowej.

Awantury uliczne w Barcelonie.

PARYŻ, 11. W Barcelonie wydarzyły się poważne rozruchy. Policja strzelała do demonstrujących tłumów. Aresztowano kilku agitatorów, u których znaleziono granaty ręczne. Tłum rzucił się na policję, chcąc odbić aresztowanych Podczas strzelaniny kilka osób zostało zabitych i rannych. Sytuacja w mieście i okolicy naprężona

WIEDEŃ. 11 (Pat.) Cenzura hiszpańska nie przepuszcza wiadomości z zagranicy. Z tego powodu niema żadnych wiadomości o zamachu zbrojnych band na dyktaturę prima de Rivery. Wieczorne dzienniki paryskie twierdzą, że Barcelona była widownią krwawych starć między anarchistami i hiszpańskiemi wojskami regularnemi. Doniesienia angielskie twierdzą, że w Barcelonie banda anarchistów zaatakowała kilka koszar i że został ogłoszony stan oblężenia. Wiadomości, które nadeszły popołudniu, głoszą że napady band na koszary nie udały się i że spokój został przywrócony.

LONDYN 11. (Pat.) Daily Mail donosi z Barcelony, że zawiadomiona zawczasu policja zaskoczyła na tyłach koszar artyleryjskich grupę osobników zamierzających zająć szturmem koszary. Zawiązała się walka podczas której 1 policjant został zabity i jeden ranny, zaś 5 napastników aresztowano. Dwuch artylerzystów, którzy po walce z policją zostali aresztowani skazano na śmierć. Wyrok będzie wykonany dziasiaj.

Katastrofa

WIEDEŃ, 11 (Pat.) Na drodze Graz — Wiedeń spadł dziś przedpoł. do rzeki Mure samochód ciężarowy używany wobec strajku kolejowego do przewożenia osób. Z pośród 22 osób, które znajdowały się w samochodzie, 3 zostały zabite i 15 ciężko rannych.

Anglja przeciwko bolszewikom

LONDYN 11. (Pat.) Faszyści angielscy urządzili wczoraj manifestację na Trafalgar Squar manifestację podczas której wygłoszono szereg przemówień przeciwko bolszewikom.

Dymisja Latinika

WARSZAWA. 11. (Pat.) P. Prezydent Rzplitej na wniosek min., spraw wojsk. gen. dyw. Sikorskiego, kontrasygnowany przez p. premjera Grabskiego, zwolnił w dn. 9 bm. gen. dyw. Franciszka Latinika ze stanowiska dowódcy Okręgu Przemyśl, mianując równocześnie dotychczas

wego dowódcę dywizji w Przemyślu gen. dyw. Farę Wacława dowódcą tego okręgu, Równocześnie gen. Latinik otrzymał urlop emerytalny celem przeprowadzenia spensjonowania go., cała zaś sprawa przemyska została oddana do rozpatrzenia sądowi honorowemu dla generałów. W tym samym czasie min. spraw wojsk. załatwił odmownie podanie inspektora armji gen. dyw. Rydza Smigłego, który prosił o zwolnienie go ze stanowiska.

Faszyści

RZYM, 11 (Pat.) Epoca donosi z Ravenny, że przy starciu faszystów z przedstawicielami opozycji, 1 faszysta został zabity, a 2 odniosło rany.

Redukcja urzędników we Francji

PARYZ, 11. (Pat.) Min. Clementel postanowił przeprowadzić pierwszą redukcję urzędników administracyjno - skarbowych, począwszy od 1 stycznia.

Tajemnica śmierci lorda Kitchenera

WARSZAWA. 11. Jeden z dzienników amerykańskich zamieszcza opowiadanie byłego szefa ochrany rosyjskiej, Komisarowa, a dotyczący szczegółów śledztwa, które było przeprowadzone z powodu tragicznej śmierci lorda Kitchenera na krążowniku angielskim w drodze z Anglji do Rosji Komisarow zdołał ustalić, iż o zamiarze przyjazdu Kitchenera do Rosji car po pijanemu wygadał się w towarzystwie zaufanego Rasputina Wojejkowy. Wiadomość ta doszła przez szpiegów niemieckich do posła niemieckiego w Sztokholmie. Otrzymawszy wiadomość, Niemcy wysłały dwie łodzie torpedowe, z których jedna zatopiła krążownik, na którym zginął lord Kitchener wraz z całą załogą.

Ze sportu

WARSZAWA, 11 (Pat.) Odbyły się zawody w piłkę nożną między reprezentacyjnemi drużynami Poznania i Warszawy. Zawody zakończyły się zwycięstwem Poznania w stosunku 2:0 (1:0).

KRONIKA

— Podziękowanie.

Właścicielom młynów kaliskich za dostarczoną mąkę p. p. Reich i Chmielnicki 14 worków mąki żytniej, Deutschan 14 wor. mąki żyt. Rozen 7 w. mąki żyt. Hamburgier i Kleczewski 7 wor. mąki żyt. Aronsohn, Lewin i Gotfried 7 wor mąki żyt. Hiller i Kupfer 7 wor. mąki pszennej, B-cia Kowalscy 7 wor. mąki pszennej. Razem 63 worki mąki.

Dziękuję uprzejmie za zadeklarowane 9 wor. miesięcznie na przeciąg 7 miesięcy co stanowi 63 worki do mej dyspozycji na cele opieki społecznej nad biednymi.

Starościna Stefańska.

— Ze Związku Oficerów Rezerwy Z. Z. R. P. Koło Kalisz.

W piątek, dnia 7-go b. m. w lokalu własnym (Hotel „Europa") odbyło się roczne Walne Zebranie Koła. Po zagajeniu zebrania przez Prezesa Koła kpt. piech. rez. Falcmana, powołano na przewodniczącego ppor. piech. rez. Sztarka Edwarda, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

Kpt. rez. Falcman jako, prezes Zarządu złożył sprawozdanie z działalności ostatniego Zarządu za okres ostatnich trzech miesięcy. Por. sap. rez. Krystek, jako skarbnik, odczytał sprawozdanie kasowe. Zebranie przyjęło sprawozdanie, podkreślwszy dodatnią z energją przeprowadzoną pracę Zarządu dla dobra koła i wyraziło ustępującemu Zarządowi gorące podziękowanie. Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu: w wyniku głosowania powołano jednogłośnie przez aklamację na prezesa: kpt. piech. rez. Falcmana, a w tajnem głosowaniu: na Vice-Prezesa por. art. rez. Penthera, na sekretarza mjr. sap. rez. Korybut-Daszkiewicza, na jego zastępcę por. piech. rez. Gosińskiego, na skarbnika ppor. piech. rez. Edwarda Sztarka, na jego zastępcę por. piech. rez. Koryckiego, na gospodarza klubu por. tab. rez. Kobińskiego, na jego zastępcę por. jaz. rez. Jaworskiego i do komisji rewizyjnej: por. piech. rez. Handkego, por. piech. rez. Madzurka i por. piech. rez. Chlastawę.

Po dokonanych wyborach nowego Zarządu przystąpiono do wyboru delegatów na walny zjazd w Poznaniu Centralnego Związku Oficerów Rezerwy. Postanowiono, by Zarząd wyjechał in corpore, a pozatem wybrano jako delegatów: por. piech. rez. Szwedyca, Madzurka, Webera, Trojanowskiego i Daniela Sztarka.

Po wyczerpaniu porządku dnia zebranie o g. 1-ej w nocy zostało zamknięte.

— Koncert Wiłkomirskich.

W sobotę, dnia 15 XI. 24. odbędzie się w Sali Tow. Muzycznego, koncert na rzecz bibljoteki A. Asnyka. W programie: utwory Chopina, Beethovena, Paganiniego i Rachmaninowa. Z każdym dniem Trio Wiłkomirskich zdobywa sobie coraz większe uznanie w całej Polsce. Solista Michał Wiłkomirski uznany jest przez znawców za najwybitniejszego skrzypka w Polsce, a niewątpliwie jest on już dziś jednym ze znakomitszych artystów w świecie. Publiczność kaliska po raz pierwszy usłyszy pełen humoru i zabawnych dziwact utwór Paganiniego, p. t. „Mojżesz", w wykonaniu Michała Wiłkomirskiego. Poeta J. Iwaszkiewicz napisał w Wiadomościach Literackich nad wyraz pochlebną recenzję o naszym artyście, wyraża jednak wątpliwość czy Kalisz jest odpowiednim gruntem dla artysty tej miary: W oczach poety Kalisz jest czemś w rodzaju Kutna czy Sieradza. Niewątpliwie Publiczność Kaliska zapełniając salę koncertową do ostatniego miejsca zademonstruje, że poeta niesłusznie pomawia Kalisz o brak kultara artystycznej.

— Aleksander Wertyński.

Antorem piosenek „smętnego Pierrota" a zarazem tych odtwórcą jest p, A. Wertyński. Stronę muzyczną owych piosenek brać musimy z punktu muzyczki kabaretowej, gdyż właśnie taką a nie inną jest owa muzyczka, zaś libretto owych piosenek jest conajmniej jakieś dziwne, We wszystkich tematach libretta jest jakaś manja człowieka chorego — jest krótko mówiąc coś niesamowitego. Przypuszczać należy, że najchętniej możnaby słuchać owych piosenek w palarni opium, lub po zastrzyknięciu słuchaczowi kokainy względnie morfiny, no i jako jeden z numerów w kabarecie. Może z resztą ani jedno, ani drugie — być może że z owych piosenek kołacze i kwili owa rosyjska „handra", w każdym razie, chorego moralnie czy też fizycznie człowieka. Co się tyczy odtwarzania owych piośni to w tym wypadku recytator, czy melodeklamator (w każdym razie nie śpiewak) o wiele przewyższa kompozytora i librecistę. Wprawdzie i w wykonaniu traktuje p. W. swoje piosenki z pewną histerją, ale zdaje się dla odtworzenia owych smutnych, a raczej chorych piosenek, owa histerja jest zupełnie na miejscu. Podkreślić jeszcze trzeba, że piosenki „smętnego Pierrota", jako takie, są stworzone starannie, inteligentnie i z umiarem. Te czułości i histeryczne wybuchy najwięcej się podobają płci pięknej, (nie wszystkim na szczęście!) i właśnie w tej okolicy należy szukać tajemnicy owej wziętości i powodzenia p. Wertyńskiego.

— Zwolnienie od podatku dochodowego osób niesłusznie opodatkowanych.

W tych dniach minister skarbu p. Grabski, rozesłał do wszystkich izb i inspektorów skarbowych następujący okulnik:

Ze sprawozdań inspektów ministerjalnych wynika, że w niektórych okręgach obłożono podatkiem dochodowym takie osoby, których dochód za r. 1923 żadną miarą niemógł dosięgnąć ustawowego minimum egzystencji (drobni rzemieślnicy straganiarze).

Celem zapobierzenia ujemnym skutkom powyższych nieprawidłowości min. skarbu zarządza co następuje.,

1. Przewodniczący komisji szacunkowych podatku dochodowego, w których okręgach wymienione wypadki miały miejsce przystąpią bezzwłocznie do sporządzenia listy tych płatników podatku dochodowego, z pośród drobnych rzemieślników i przekupniów, co do których można bezsporie ustalić że osiągnięty przez nich w r. 1923 dochód nie przekroczył ustawowego minimum egzystencji.

Wykaz nieprawidłowo pociągniętych do podatku osób przedstawią inspektorowie skarbowi komisjom odwoławczym, z odpowiednim wnioskiem o zwolnienie od podatku wymienionych w wykazie płatników.

Przed skierowaniem do komisji odwoławczej sprawa winna być poddana pod rozpatrzenie właściwej komisji.

Termin ostateczny do wniesienia protestów w trybie wyżej przedstawionym ustanawia min. skarbu na d. 15 listopada 1924 r.

Egzekucje podatku od płatników co do których wniesiono tego rodzaju protest należy wstrzymać, aż do ostatecznego załatwienia protestu przez komisję odwoławczą.

II Jednocześnie min. skarbu upoważnia inspektorów skarbowych do rozkładania na raty wzgl. udzielania odroczeń płatności tym osobom, których położenie ekonomiczne tego wymaga najdalej jednak do 20 grudnia 1924 r. pod warunkiem że odroczone kwoty zostaną ściągnięte do końca roku bież.

W wypadkach, gdy przewodniczący komisji szacunkowej po zbadaniu odwołania skieruje takowe do komisji odwoławczej z wnioskiem na zmniejszenie wymierzonego podatku, egzekucja może być ograniczona.

— Uproszczenie rewizji celnej.

Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie aby rewizje celne przy pociągach zagranicznych odbywały się tak przy wyjeździe, jak i wjeździe w wagonach.

Założenie to położy nareszcie kres długoletnim i uzasadnionym narzekaniom ze strony podróżującej publiczności, która nie mogła tego zrozumieć, dlaczego tylko w Polsce do rewizji celnej wysiadać kazano, podczas gdy na wszystkich innych oczywiście zachodnio-europejskich granicach rewizje przeprowadzono już od dawna w wagonach.

W praktyce zarządzenie to zastosowane będzie przy następujących pośpiesznych pociągach: W pociągach Warszawa — Berlin — Paryż w Zbąszynie, przy pociągach Warszawa — Wiedeń i Lwów — Wiedeń w Dziennikach, przy pociągach Warszawa — Bukareszt w Śniatynie, przy pociągach — Gdańsk — Berlin w Strzebielniu i w Chojnicach, przy pociągach Gdańsk — Królewiec w Tczewie i przy pociągach Bukareszt — Lwów — Katowice — Hock v. Holland w Bytomiu.

Podróżni którzy nadali bagaż do przewozu w brankardzie będą jednak musieli wysiadać do rewizji tego bagażu.

— JUBILEUSZ STRAŻY OGNIOWEJ.

W ubiegłą niedzielę, Kaliska Straż Ogn. och. obchodziła 60-lecie swego istnienia. Obchód, jak to już zaznaczyliśmy, odbył się w b. skromnych rozmiarach i ograniczył się uroczystem nabożeństwem, odprawionem przez ks. Rektora w kościele OO. Jezuitów. Do Mszy św. służyło 4 strażaków. W czasie Mszy przygrywała orkiestra strażacka, sędziwy zaś ks. Rektor, wygłosił piękne okolicznościowe przemówienie.

Po nabożeństwie Straż udała się do gmachu własnego, gdzie oddano cześć założycielowi Straży śp. Robertowi Puschowi i tym wszystkim, któ rzy odeszli na wieki.

Na tem zakończył się obchód rocznicy, a jakkolwiek był skromny, to jednakże wszystkich obecnych przenikało pewne podniosłe uczucie, zdawano sobie bowiem sprawę z uroczystej chwili i z czasu (60 lat), jaki Straż nasza pożarna przetrwała, pracując Bogu na chwałę a bliźniemu na pożytek.

Uroczystość strażacka w kościele i w sali strażackiej zaszczycili swoją obecnością pp.: starosta Stefański, prezydent Szarras, komendant powiatowej policji A. Wesołowski i dyr. ubez. wzajemn. Bukowski.

— ZE STRAŻY OGNIOWEJ.

Dziś, 11 bm. (wtorek.) o godz. 7 wiecz., odbędzie się posiedzenie Zarządu Straży ogniowej ze współudziałem przedstawicieli Magistratu i Rady Miejskiej, wyłącznie w sprawach finansowo- budżetowych Straży.

O przymusowych ubezpieczeniach od ognia.

Jeden z ostatnich numerów „Dz. Ustaw" przyniósł rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 10 bm. o reorganizacji ubezpieczeń wzajemnych uchylające w całości prawie ustawę z dnia 23 czerwca 1921 roku o przymusie ubezpieczenia od ognia.

Przedewszystkiem polska dyrekcja ubezpieczeń wzajemnych z instytucji samorządowej przekształconą została na instytucję prawno - publiczną i jako taka na samodzielną osobę prawną. Siedzibą jej jest m. st. Warszawa i obszar jej działalności obejmuje wszystkie województwa Rzeczypospolitej z wyjątkiem województw b. dzielnicy pruskiej tj. śląskiego, poznańskiego i pomorskiego. Głównem zadaniem dyrekcji jest oczywiście prowadzenie działu przymusowych ubezpieczeń od ognia. Niezależnie od tego w zakresie jej działalności wchodzi także dział dobrowolnych ubezpieczeń od ognia wszelkiego rodzaju ruchomości, budowli fabrycznych i przemysłowych, oraz budowli, nie podlegających przymusowemu ubezpieczeniu. Poza tem załatwia polska dyrekcja ubezpieczeń wzajemnych ubezpieczenia również od innych klęsk żywiołowych, jak np. od gradobicia.

W zasadzie ulegają przymusowemu ubezpieczeniu od ognia wszystkie budowle w dwu trzecich częściach szacunku. Wyjątek stanowią gmachy, należące do państwa, budowle fabryczne i przemysłowe, budynki, przeznaczone do rozebrania, wogóle w wyjątkowym stopniu zagrożone niebezpieczeństwem ogniowem. Właściciel nieruchomości, podlegającej przymusowi ubezpieczenia, obowiązany jest po jej ukończeniu zgłosić budowlę w urzędzie gminnym względnie w magistracie.

W zgłoszeniu należy określić położenie budowli, wskazać jej przeznaczenie i wartość podług obliczenia właściciela. Zgłoszone budynki uważane są za ubezpieczone w dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych w dwuch trzecich sumy oszacowania od 12 w poł. następnego dnia po zgłoszeniu. Jeśli właściciel nie dokonał zgłoszenia swojej budowli, to takowa uważana jest za ubezp. w dwuch trzecich sumy oszacowania budowli w rozporządzeniu z dnia 10 października zredagowane są dosyć drobiazgowo co jest zrozumiałe ponieważ od szacunku zależy wysokość wynagrodzenia w razie pożaru. Szacowanie budowli dokonywa organ techniczny dyrekcji ubezpieczeń, która uprawniona jest do przeprowadzenia przeszacowania w każdym czasie, przyczem budowle konstrukcji drewnianej i mieszanej ulegają obowiązkowemu przeszacowaniu co lat 10, a budowle konstrukcji murowanej co lat 20.

Oszacowanie odbywa się przy współudziale właściciela lub osoby przez niego upoważnionej. Jeśli właściciel nie zgadza się z wnioskiem organu dyrekcji, może on w ciągu 6 tygodni po otrzymaniu dowodu ubezpieczeniowego odwołać się do inspektora wojewódzkiego, podając zarazem sumę, na jaką według jego zdania, budowla winna być ubezpieczona. Brak odpowiedzi ze strony inspektora w przeciągu 3 tygodni uważa się za przyjęcie wniosku właściciela. Oszacowania mogą być ogółowe lub szczegółowe i powinny odpowiadać wartości odbudowy w chwili oszacowania stosownie do cen materjałów i robocizny w danej miejscowości.

Składki za ubezpieczenia przymusowe mają charakter opłat publicznych, korzystają zatem z prawa egzekucji i z przywilejów, służących opłatom państwowym. Wysokość składek bywa ustalana na podstawie taryfy, uchwalonej przez wydział rady, i zatwierdzonej przez radę nadzorczą. Składki płatne są w lutym każdego roku.

Polska dyrekcja ubezpieczeń wzajemnych obwiązana jest wynagrodzić szkodę, zrządzoną w ubezpieczonej budowli przez pożar, odpowiedzialność dyrekcji odnosi się także do szkód, wyrządzonych przez piorun, przez eksplozję gazu świetlnego, przez wybuch kotłów parowych itd. Dyrekcja oprócz szkód pokrywa koszta ratunku ubezpieczonej budowli. Odpowiedzialność dyrekcji odpada, skoro udowodnionem zostanie, że sam właściciel lub jego ludzie spowodowali szkodę rozmyślnie lub przez karygodne niedbalstwo. Również nie odpowiada dyrekcja za szkody, wyrządzone skutkiem działań wojennych, rozruchów powstania lub zaburzeń o przebiegu gwałtownym; na skutek nadzwyczajnych wypadków żywiołowych (trzęsienia ziemi itp) oraz eksplozji materjałów wybuchowych w fabrykach lub składach.

W razie wypadku właściciel budowli obowiązany jest starać się wedle możności o odwrócenie i zmniejszenie szkody i o wypadku bezzwłocznie po dowiedzeniu się zawiadomić właściwy urząd gminny względnie magistrat.

Oto w głównych zarysach treść przepisów o przymusowem ubezpieczeniu budowli. Rozporządzenie z dn. 10 października zawiera także szereg przepisów o ubezpieczeniach dobrowolnych i poucza o organach naczelnych i niższych polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	23.88
Paryż	27.30
Szwajcarja	100
8% pożycz. zł.	6.40
4% poż. prem.	0.74
Bony zł. S. II A.	0.96
Listy Zast. T. K. Ziem.	23.45
Listy zast. K.T.Z. dolarowe	4.50

Dnia 28 września r. b. powstało w Warszawie

Zrzeszenie polskich fabryk fortepianów i pianin Rzeczypospolitej Polskiej.

Celem Zrzeszenia jest wspólna pomoc w rozwoju rodzimego przemysłu fortepianowego, który w obecnych warunkach nietylko rozwinąć się nie może, ale jest w stanie zupełnego zaniku.

Po przyjęciu statutu Zrzeszenia, Zarząd ukonstytuował się następująco: Prezes p. Edmund Czarnocki (fabryka Małeckiego), członkowie Zarządu pp. Adam Piątkowski i Józef Blumhoff (fabr. J. Kerntopf i Syn), Alfred Konopka (fabr. K. O. Fiedler) i Kazimierz Drygas (fabr. A. Drygas — Poznań).

Biuro Zrzeszenia mieści się w Warszawie, przy ulicy Nowy Świat № 55, m. 3 i jest czynne codziennie między 12-1 pp.

Redaktor A. RADWAN. Druk „Gazety Kaliskiej", Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp.